

# W parlamencie o ambicjach miasta

## Rozmowa z prof. dr. hab. inż. Kazimierzem Wiatrem – Senatorem

- Łączy Pan pracę senatora i naukowca, jakie to ma znaczenie dla planów tworzenia Akademii Tarnowskiej?

- Po wyborze na Senatora RP podjąłem świadomą decyzję o pełnieniu tego mandatu społecznie. Oznacza to, że jestem czynny zawodowo i nie pobieram wynagrodzenia senatorskiego. Decyzja ta w dużej mierze była związana z ugruntowanym we mnie już wtedy projektem dążenia do stworzenia Akademii Tarnowskiej. Jestem czynnym profesorem informatyki na AGH - prowadzę wykłady i prace badawcze. Nie mam wątpliwości, że prace te w jakimś zakresie mogłyby być realizowane w Tarnowie.

Jestem też dyrektorem Akademickiego Centrum Komputerowego Cyfronet, jednego z trzech największych akademickich centrów obliczeniowych w Polsce. Uważam, że właśnie tematyka nowoczesnych badań materiałowych mogłaby być rozwinięta w Tarnowie.

Cyfronet jest najważniejszym w Małopolsce węzłem akademickiej szerokopasmowej sieci komputerowej Pionier. Wiosną tego roku zostałem Przewodniczącym Rady Konsorcjum sieci Pionier. Wiele pracy włożyłem w działania dotyczące doprowadzenia sieci Pionier o przepustowości 10Gb/s do Tarnowa. Sprawa nie jest łatwa i prosta, ale możliwa. Zgromadzone są już niezbędne fundusze, opracowywane są projekty i mam nadzieję, a nawet przekonanie, że sieć Pionier zostanie doprowadzona do Tarnowa do grudnia 2007 roku. Doprowadzenie akademickiego Internetu szerokopasmowego do Tarnowa to duża szansa na włączanie w przyszłości zespołów badawczych Akademii Tarnowskiej do prac w badaniach zespołowych, realizowanych przez kilka ośrodków badawczych. To także dostęp do dużych mocy obliczeniowych Cyfronetu. Ponadto jestem przekonany, że dostęp mło-



Na zdjęciu senator prof. Kazimierz Wiatr Fot. Grzegorz Kądziaławski

dych internautów do całego świata będzie wówczas znacznie łatwiejszy!

W ostatnich miesiącach powstały w Małopolsce dwa klaster badawczo-rozwojowe. To jest bezpośrednie nawiązanie do „Autostrady nowoczesnych technologii”. Pierwszy z nich to Małopolski Klaster Technologii Informatycznych (MKTI). Liczymy, że jest to forma, która będzie mogła, uzyskując wsparcie samorządu województwa i funduszy strukturalnych, wspomóc rozwój prac badawczo-rozwojowych oraz pośredniczyć w lokowaniu firm sektora informatycznego na naszym terenie. Jestem członkiem Rady Partnerów oraz Zespołu Sterującego MKTI. Chcę, aby Tarnów był zauważony w aktywnościach MKTI, co po doprowadzeniu szerokopasmowego Internetu

będzie szczególnie atrakcyjne. Jednak już dziś trzeba odpowiednio budować zespoły badawcze i promować nasz region jako teren atrakcyjny dla inwestorów. Trzeba przygotowywać i pokazywać nasze tereny inwestycyjne i inne udogodnienia dla przyszłych inwestorów. Drugie przedsięwzięcie to Małopolsko-Podkarpacki Klaster Czystej Energii. Nie ma wątpliwości, że walory ziemi tarnowskiej w tym zakresie są bardzo atrakcyjne. Dotyczy to terenów rolniczych tego regionu oraz możliwości ulokowania badań materiałowych, sytuujących się na pograniczu biologii i chemii, z dużym ładunkiem wysoko zaawansowanych obliczeń. PWSZ zgłosiła swój akces do obu klastrów.

W samym Senacie RP pełnię ważną funkcję Przewodni-

czego Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Funkcja ta umożliwia mi śledzenie najnowszych kierunków i dążeń w nauce i w szkolnictwie wyższym, ale także wpływ na przygotowywanie i podejmowanie najważniejszych decyzji w tym zakresie. Dotyczy to zarówno zmian w ustawach i rozporządzeniach dotyczących kształcenia, jak również nadawania stopni i tytułów naukowych oraz opracowywanych planów rozwoju społeczeństwa informacyjnego i finansowania nowych technologii, między innymi w ramach tzw. „wędkę technologiczną”. W Warszawie mówi się, że wyższe szkoły zawodowe powstały, aby kształcić fachowców, a nie by mieć ambicje akademickie i przekształcać się w akademie. Staram się intensywnie promować wśród parlamentarzystów i członków rządu oraz całego środowiska akademickiego Polski to, co dzieje się w Tarnowie i uzasadniać nasze ambicje. Na tym polu dużo udało się już zrobić - jesteśmy zauważani.

- Jak udaje się Panu pogodzić te wszystkie obowiązki?

- Byłoby to trudne do udźwignięcia, gdyby nie zjawisko synergii, jakie przy okazji występuje. Wiele doświadczeń i pracy w jednym obszarze przynosi efekty w pozostałych. Tak się dobrze składa, że ta wielość wątków dotyczy w miarę jednolitego obszaru tematycznego: szkoła wyższa i dydaktyka, informatyka i badania naukowe, wdrożenia i rozwój gospodarki sektora IT. Cieszę się, że moja wiedza fachowa i doświadczenie życiowe mogą być wykorzystane zarówno w Senacie RP, jak również tu w Tarnowie, przy promowaniu i animacji Akademii Tarnowskiej. Kluczem do wypełniania tych obowiązków są też zespoły moich współpracowników. Dziękuję im za to gorąco i proszę o dalszą aktywność i cierpliwość.

Rozmawiał  
Grzegorz Kądziaławski